

Sygn. akt I C 1001 /13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2014 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 12000 zł (dwanaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3824,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1001/13

## UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 12000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód przytoczył, że w dniu 2 kwietnia 2009 r. na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez kierującego samochodem osobowym marki P., który nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z samochodem przez niego prowadzonym doznał on stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia biodra prawego, w związku z czym był hospitalizowany, a dalsze badania wykazały także dyskretny zanik mózdzku, lewostronne skrzywienie przegrody nosowej znacznego stopnia oraz niespojenie łuku tylnego odcinka C1. Nadto kontynuowane leczenie, w tym neurologiczne, które wykazało ruchomość segmentów C4-C5 oraz tkliwość uciskową górnej części talerza biodrowego po stronie prawej, co skutkowało zaleceniami fizykoterapii kręgosłupa i biodra prawego, natomiast konsultacja psychiatryczna wykazała u niego cerebrastenię pourazową. Pomimo kontynuowania leczenia u powoda nasilały się zawroty głowy zdiagnozowane jako napadowe zawroty głowy o typie zaburzenia błędnikowego, co skutkowało zaleceniem dalszych badań oraz dalszego leczenia farmakologicznego, a badania wykazały zespół cerebrasteniczny pourazowy oraz zespół rzekomokorzeniowy ze znaczną rwą kulszową. Doznane przez niego urazy w znacznym stopniu ograniczyły jego codzienne funkcjonowanie, miał uporczywe zawroty głowy, odczuwał dokuczliwe bóle głowy, szyi oraz dolnej części kręgosłupa promieniujące na nogę, a nadto pojawił się lek przed jazdą samochodem. Był w złym stanie, doznane urazy były dla niego wyjątkowo uciążliwe, albowiem przed wypadkiem był zdrowym i bardzo aktywnym

człowiekiem. W toku postępowania szkodowego otrzymał od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia kwotę 6100 zł, która jego zdaniem jest nieadekwatna do rzeczywistego rozmiaru jej cierpień fizycznych i psychicznych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 3 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt I NC 560/13 Sąd Rejonowy w Zgorzelcu nakazał pozwanemu (...) SA V. (...) w W. aby zapłacił powodowi M. K. kwotę 12000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego nakazu zapłaty wniosła sprzeciw z zachowaniem ustawowego terminu strona pozwana (...) SA V. (...) w W. (k 86-87), zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za szkodę wywołaną wypadkiem komunikacyjnym z 2 kwietnia 2009 r., w wyniku której powód doznał obrażeń ciała, w związku z czym wypłacił mu zadośćuczynienie w wysokości 6100 zł, która to kwota w jego ocenie stanowi odpowiednie zadośćuczynienie w rozumieniu art.445 kc. Zarzucił, że powód nie powołał żadnych nowych okoliczności przemawiających za przyznaniem mu tytułem zadośćuczynienia wyższej kwoty poza powołaniem się na urazy, których doznał, a które są okolicznością bezsporną, albowiem były brane pod uwagę w toku postępowania likwidacyjnego i które w tym postępowaniu zostały określone na 5%. Nadto również czasokres leczenia i rehabilitacji, cierpienia fizyczne i psychiczne zostały wzięte pod uwagę przy określaniu kwoty zadośćuczynienia na poziomie 6100 zł, a kwota ta stanowi realna wartość ekonomiczną dla powoda i odpowiada przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 kwietnia 2009 r. ok. godz.16.00 w Ł. na ul. (...) kierujący samochodem osobowym marki P. (...) nr rej. (...) M. B. nie zastosował się do znaków poziomych na jezdni „linia podwójna ciągła”, wyprzedzał na przejściu dla pieszych i skrzyżowaniu, w wyniku czego najechał na tył skręcającego w lewo samochodu marki V. (...) nr rej. (...) kierowanego przez powoda M. K.. W chwili wypadku posiadacz samochodu marki P. (...) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej - (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W..

(bezsporne).

Powód M. K. na skutek przedmiotowego wypadku z dnia 2 kwietnia 2009 r. doznał urazu głowy, wstrząśnienia mózgu i urazu kręgosłupa szyjnego.

(bezsporne).

(...) SA V. (...) w W. w wyniku postępowania likwidacyjnego, wszczętego na skutek zgłoszenia w dniu 24 lipca 2009 r. szkody doznanej przez powoda, w ramach żądania zapłaty tytułem zadośćuczynienia wobec stwierdzonych obrażeń wstrząśnienia mózgu, urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz bóli w odcinku lędźwiowym przyznało mu decyzją z dnia 19 sierpnia 2009 r. kwotę 6100 zł tytułem zadośćuczynienia, odmawiając wypłaty dalszego zadośćuczynienia w efekcie żądań powoda w tym zakresie, a sprecyzowanych m.in. w piśmie z dnia 21 sierpnia 2009 r. doręczonym ubezpieczycielowi 27 sierpnia 2009 r., w piśmie z dnia 18 maja 2010 r. doręczonym ubezpieczycielowi 27 maja 2010 r. Ostatnia decyzja ubezpieczyciela odmawiająca wypłaty powodowi zadośćuczynienia ponad kwotę 6100 zł została wydana w dniu 5 kwietnia 2011 r. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wskutek wypadku został ustalony przez lekarza ortopeda i traumatologa - orzecznika strony pozwanej na poziomie 5 % w związku z wstrząśnieniem mózgu – 3% (poz. 1a tabeli dot. ustalania norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu) i urazem kręgosłupa szyjnego – 2% (poz. 89 a cyt. tabeli)

(dowód: akta szkodowe 0072781/2/158).

Przed wypadkiem M. K. prowadził zdrowy i aktywny tryb życia, był osobą bardzo towarzyską, lubianą w środowisku, pracował zawodowo i wykonywał swoją pracę bez zastrzeżeń, nie popełniał w pracy błędów, był opanowany, pomagał ojcu przy pracach domowych. Natomiast po tym wypadku powód wskutek doznanych obrażeń przez okres sześciu

tygodni nosił kołnierz ortopedyczny. Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał zawroty i bóle głowy oraz bóle kręgosłupa w odcinku szyjnym, jak również w okolicy lędźwiowo-krzyżowej z promieniowaniem bólu do lewej kończyny, przy czym te wymienione dolegliwości trwały przez kilka miesięcy i dopiero jesienią 2009 r. wystąpiła względna poprawa stanu zdrowia powoda. Z uwagi na konieczność stosowania kołnierza powód nie mógł spać, dokuczały mu uciążliwe bóle szyi, a następnie bóle pleców promieniujące po nodze. Przez pierwszy okres po wypadku z uwagi na bóle i zawroty głowy, ból kręgosłupa szyjnego powód potrzebował pomocy innych osób przy codziennych czynnościach, jego ojciec praktycznie nie odstępował go na krok, albowiem często tracił on przytomność, równowagę i nie mógł samodzielnie poruszać się. Leczenie urazów powypadkowych trwało około pół roku. Wskutek odczuwanych dolegliwości bólowych przez około pół roku, stosował środki przeciwbólowe zalecane przez lekarzy na receptę. Do chwili obecnej okresowo odczuwa ból, wymagający stosowania środków przeciwbólowych, z którymi od wypadku się nie rozstaje. Obecnie także powód ma trudności z koncentracją, obserwuje występowanie u niego stanu zaburzeń świadomości i trudności ze skupieniem uwagi co powoduje trudności w wypełnianiu przez niego prawidłowo obowiązków służbowych. Po wypadku powód obawiał się jeździć samochodem, wskutek lęku i zaburzeń psychicznych, z tego powodu konsultował się z lekarzem psychiatrą, który stwierdził u niego cerebrastenię pourazową.

(dowód: zeznania świadka D. S. k 111 verte; zeznania świadka G. K. k 112; zeznania powoda M. K. k 112 verte - 113; dokumentacja medyczna powoda k 15-26, 28-29, 31-39)

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w następstwie wypadku z dnia 2 kwietnia 2009 r. wynosi z powodu urazu kręgosłupa szyjnego z powstaniem zespołu bólowego zgodnie z pkt 94a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (Dz. U. z 2002 r. nr 234 poz.1974) 8%. Natomiast uraz głowy i lekkie wstrząśnienie mózgu nie spowodowały trwałych następstw u powoda.

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. B. k 124-125, opinia biegłej z zakresu neurologii J. J. k 150-151).

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art.822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art.34 ust.1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz. 1152 z póź. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przy czym zgodnie z art.35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art.436 kc, odsyłając w zakresie zasad tej odpowiedzialności do przepisu art.435§1 kc, stanowiąc, iż samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu mechanicznego, a więc ustalając odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż strona pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza samoistnego samochodu osobowego marki P. (...) o nr rej. (...), którym kierował M. B., który to na skutek naruszenia przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym spowodował wypadek komunikacyjny z dnia 2 kwietnia 2009 r., na skutek którego powód M. K. doznał obrażeń ciała w postaci urazu słuchenia głowy, wstrząśnienia mózgu i urazu kręgosłupa szyjnego.

W odniesieniu do roszczenia powoda należy wskazać, że w art. 445§1 kc uregulowano możliwość przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie

uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie cierpień moralnych, psychicznych, poczucia krzywdy za utratę zdrowia, ból oraz cierpienie. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Zadośćuczynienie ma stanowić swoistą rekompensatę „łagodzącą” tę niewymierną część powstałej szkody oraz ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W ten sposób ujawnia się aprobowany w orzecznictwie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego czyli, że ma ono na celu przede wszystkim naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, przy czym funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko i zadośćuczynienie odpowiadające doznanej krzywdzie powinno być odczuwalne dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003). Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy zostało pozostawione Sądowi, który w takim wypadku dysponuje większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, nie oznacza to jednak, że ocena Sądu jest dowolna i nie podlega żadnej weryfikacji. Wprawdzie użyte w art.445§1 kc pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie sądowym wypracowano kryteria, którymi należałoby się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a więc musi ono mieć charakter kompensacyjny, a zatem przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednak wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a więc musi to być wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r. IV CR 902/61, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65). Pamiętać jednak należy, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy przede wszystkim być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych osoby poszkodowanej, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy np. ból, stres związany z operacją, niewygody związane z pobytem w szpitalu, oszpecenie i jego możliwe skutki, poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, ulubionego hobby i sportu, utrata możliwości odbywania podróży, świadomość bycia ciężarem dla najbliższych itp. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają również: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień, jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia, rokowania na przyszłość i stopień winy sprawcy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 2 września 1960 r., III CR 173/60, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, wyrok z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. IV CSK 99/05, z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. V CSK 245/07).

Zdaniem Sądu mając na uwadze powyższe względy dotychczas wypłacona powodowi przez pozwaną (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W. kwota 6100 zł tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego nie stanowi odpowiedniej sumy w rozumieniu art.445§1 kc. Podkreślić należy, iż powód na skutek wypadku z 2 kwietnia 2009 r. doznał wszak 8% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a wynikającego z urazu kręgosłupa szyjnego z następowym zespołem bólowym szyjnym, co skutkuje utrzymującymi się do chwili obecnej okresowymi dolegliwościami bólowymi, a co wynika z opinii biegłych ortopedy R. B. oraz neurologa J. J.. Według oceny Sądu wyprowadzone przez biegłych

wnioski są logiczne i naukowo uzasadnione. Opinie są pełne, jasne i rzetelne, logiczne oraz naukowo uzasadnione, ponadto są wykonane przez biegłych posiadających wymagane doświadczenie, wiedzę i wykształcenie. Również wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Z tych względów Sąd ustaleń co do zakresu następstw wypadku dla stanu zdrowia powoda, ich związku przyczynowego z wypadkiem, jak też samego stopnia uszczerbku dokonał w oparciu o przedmiotowe opinie. W tym miejscu należy wskazać, że opinie przez strony nie były kwestionowane. Podkreślenia wymaga przy tym, że ustalona przez biegłego wysokość uszczerbku na zdrowiu miała znaczenie jedynie pomocnicze i nie stanowiła składnika matematycznego wyliczenia wysokości zadośćuczynienia dla potrzeb rozstrzygnięcia w sprawie.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód przez okres 6 tygodni nosił kołnierz ortopedyczny oraz posiadał ograniczone możliwości poruszania się. Na stałe w okresie pół roku od wypadku leczył się zarówno szpitalnie bezpośrednio po wypadku, jak i później ambulatoryjnie, zażywał zalecane środki farmakologiczne, które miały uśmierzać i wykluczać odczuwane przez niego dolegliwości doznane przez niego wskutek wypadku. W tym czasie miał znaczne trudności w wykonywaniu bieżących czynności życia codziennego, przy których korzystał z pomocy osób trzecich – ojca, szwagra. Dolegliwości bólowe okolicy szyi utrzymują się do chwili obecnej. Dolegliwości te, jak i przebyte przez niego zaburzenia związane ze stresem powypadkowym, jakkolwiek nie eliminują powoda z życia codziennego, w tym zawodowego, to jednak powodują, iż wykonywanie zwykłych czynności związanych choćby z pracami domowymi i obowiązkami służbowymi, jest trudniejsze niż przed wypadkiem. Powód nie odzyskał aktywności sprzed wypadku, co utrudnia niektóre jego zadania zarówno w domu, jak i w pracy. Powód obawiał się jazdy samochodem i w związku z przeżytym w następstwie wypadku stresem ograniczały na okres dwóch lat jazdę samochodem, a w szczególności jazdę za kierownicą. Taka sytuacja w ocenie Sądu czyni w pełni uzasadnionymi obawy powoda o jego właściwą adaptację po wypadku. W chwili wypadku powód był osobą młodą, a wypadek w znacznym stopniu spowodował u niego komplikacje związane z właściwym funkcjonowaniem w pracy i w życiu osobistym. Wskazać także należy, że powód w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe. Zdaniem Sądu powołane powyżej okoliczności w pełni uzasadniają ocenę, iż sumę odpowiednią w rozumieniu art.445§1 kc, po odliczeniu kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela, stanowić będzie kwota dochodzona pozwem 12000 zł, w związku z czym należało zasądzić na rzecz powoda tę kwotę. Podkreślić należy przy tym, że w odniesieniu do zadośćuczynienia z art.445§1 kc funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko i zadośćuczynienie odpowiadające doznanej krzywdzie powinno być odczuwalne dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, nie może także oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna (zob. wyrok SN z 10.03.2006 r., sygn. IV CSK 80/05, opublik. w OSNC 2006/10/175; wyrok SN z 10.02.2004 r., sygn. IV CK 355/02, wyrok SN z 22.06.2005 r., sygn. III CK 392/04; wyrok SN z 21.09.2005 r., sygn. V CK 151/05, wyrok SN z 12.09.2002 r., sygn. IV CKN 1266/00; wyrok SN z 17 września 2010 r., sygn.. II CSK 94/10, opublik. w OSNC 2011/4/44). Suma zadośćuczynienia stanowić ma bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, a zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, a odmienne pojmowanie tej funkcji prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Jak trafnie zauważa Adam Szpunar przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna spełniając funkcję kompensacyjną „powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia”, w odniesieniu powódki utratę radość, jaką dawało jej niezakłócone funkcjonowanie w życiu społecznym i rodzinnym, czy uprawianie sportu, z którego zrezygnowała w związku z wypadkiem. (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 78)

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł zatem na podstawie art. 481§1 i 2 kc zgodnie z żądaniem powoda od dnia 6 kwietnia 2011 r., mając na względzie fakt wymagalności roszczenia, bowiem roszczenie poszkodowanego zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych miało charakter terminowy, a w odniesieniu do dnia zgłoszenia szkody 24 lipca 2009 r., kiedy to powód zgłosił żądanie zapłaty zadośćuczynienia oraz do dnia 27 sierpnia 2009 r., kiedy to w efekcie przyznanego mu zadośćuczynienia na poziomie 6100 zł swoje roszczenie w zakresie zadośćuczynienia określił na poziomie dalszych 13000 zł, powołując bezsporne wszak okoliczności dotyczące doznanych przez niego na skutek wypadku urazów, to z całą pewnością w dacie 6 kwietnia 2011 r. roszczenie było wymagalne w rozumieniu art. 455 kc (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX 1129170; wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2011 r., I ACa 623/11, LEX 1129813; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 2012 r., I ACa 930/11, LEX 1127073).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc i uwzględniono przy tym, uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 600 zł, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wydatki na koszty pisemnych opinii biegłych w łącznej kwocie 807,45 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 2400 zł ustalone na podstawie §6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r Nr 163, poz. 1349 ze zm.).